

Ozarowice, 05.02.2010 r.

Pan
Michał HORZELA

Szanowny Panie

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 02.02.2010r. informuję, że wszelkie dokumenty jakimi dysponuje Urząd Gminy Ozarowice dotyczące budowy połączenia kolejowego do MPL Katowice w Pyrzowicach S.A. dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.ozarowice.pl w zakładce Kolej Regionalna. Zbiór ten tworzą pisma kierowane bezpośrednio do naszego Urzędu i udzielane na nie odpowiedzi jak również pozyskane dokumenty dotyczące tej sprawy. Wiedza ta jest dostępna dla każdego, kto chce zadać sobie trud jej poznania.

Proszę się z nimi szczegółowo zapoznać czytając je w kolejności chronologicznej a następnie uczciwie wyciągnąć wnioski, które jak sądzę, będą odbiegały od tego co podnosi Pan w swoim piśmie i petycji.

Pozwolę sobie przedstawić kilka faktów, które podważają Pańskie oskarżenie władz Gminy Ozarowice o zмовę milczenia i aprobatę działań PKP PLK S.A. oraz Konsorcjum PÖYRY. Po raz pierwszy o zamiarze budowy połączenia kolejowego okoliczne Gminy dowiedziały się 07.11.2007r. na spotkaniu w siedzibie GTL. S.A. w Pyrzowicach. Spotkanie dotyczyło prezentacji firmy (francuskiej), która na zlecenie władz spółki GTL S.A. przygotowuje Plan Generalny Lotniska na następne 25 lat. Obecni na spotkaniu przedstawiciele różnych instytucji w krótkich słowach informowali o swoich strategiach, pomysłach, planach, ideach i prowadzonych już pracach w szeroko pojętej strefie okołolotniskowej. Przybyli tam przedstawiciele PKP p.. Zbigniew Młokosiewicz i p. Bronisław Stankiewicz pochwalili się pomysłem stworzenia połączenia kolejowego z Katowic do Pyrzowic. Temat przeszedł by bez echa, gdyby nie niepokorny wójt gminy Ozarowice, który zasugerował dokupienie po stronie zachodniej do wydzielanego geodezyjnie pasa gruntu pod autostradę około 30 – 50 metrów

pod przyszłe tory kolejowe (obecnie wariant fioletowy). Ideę tę poparł p. Mirosław Rabsztyń wójt gminy Bobrowniki. Nikt z obecnych nie wierzył, że kolej do lotniska szybko powstanie bo PKP nie wybudowało w Polsce ani metra nowego odcinka torów przez ostatnich 20 lat. Sprawa „zawisła” na dwa lata.

21.10.2009r. miało miejsce w siedzibie GTL S.A. kolejne spotkanie, tym razem dotyczące prezentacji firmy, która wygrała przetarg na opracowanie dokumentacji połączenia kolejowego do lotniska- PÖYRY. Jak grom z nieba spadła informacja, że już została podpisana umowa, określony jest zakres i harmonogram prac oraz, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie wyraża zgody na „przytulenie” linii kolejowej do A1 proponując by PKP PLK S.A. odsunęła się ze swoją inwestycją 200 – 300 metrów w kierunku zachodnim.

Przy aprobacie władz samorządowych Bytomia, Chorzowa, Piekar Śl. i Katowic (trasa kolei w tych miastach pokrywa się z istniejącymi bądź nieczynnymi liniami kolejowymi) kategoryczny sprzeciw zgłasza wójt Gminy Ożarówie poparty następnie przez wójta gminy Bobrowniki: „Kto chciałby mieszkać między ekranami akustycznymi autostrady A1 i linii kolejowej?!”.

Polskie prawo nie wymaga na początkowym etapie projektowania przeprowadzania konsultacji a specjalne ustawy dają możliwość zrealizowania takiej inwestycji mimo, że nie jest ona ujęta w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego poszczególnych gmin. Stwierdziłem, że gdy zgodnie z procedurami nastąpią konsultacje będzie już za późno na protesty i wymuszenie jakichkolwiek zmian. Domagałem się, że gmina Ożarówie chce aktywnie uczestniczyć już na etapie wyznaczania trasy. Tylko usilne prośby dwóch wójtów doprowadziły do kilku spotkań roboczych z projektantami w siedzibach urzędów gmin w Ożarowicach i Bobrowniach (03.11, 12.11, 4.12.2009r.), a następnie przekonanie ich do spotkań z mieszkańcami. Zdając sobie sprawę, że dwie małe gminy nie są w stanie przeciwstawić się temu przedsięwzięciu, mając na uwadze spójność terytorialną naszych gmin i poszczególnych sołectw zaproponowaliśmy do rozpatrzenia trasy po wschodniej i zachodniej stronie zbiornika Kozłowa Góra (jezioro Świerklaniec).

Wariant po zachodniej stronie jeziora (obecnie czarny) został odrzucony przez gminę Świerklaniec z powodu ingerencji w tereny zabytkowego parku oraz z powodów geologicznych tzw. uskoku radzionkowskiego. Na spotkaniu informacyjnym z mieszkańcami 17.12.2009r. w Tapkowicach kierownik kontraktu p. Zbigniew Młokosiewicz przedstawił obecnym mapę z zaznaczonymi różnymi kolorami sześcioma wariantami przebiegu planowanej linii kolejowej.

Z dokumentów zebranych z Urzędu Gminy Bobrowniki, Urzędu Miasta Miasteczko Śląskie, Urzędu Gminy Świerklaniec i posiadanych przez Urząd Gminy Ożarówice wynika, że analizowane są pod względem projektowym, środowiskowym, kolizji drogowych itp. tylko trzy warianty przechodzące przez Gminę Ożarówice oznaczone kolorami zielonym, czerwonym i niebieskim (niebieski jest modyfikacją czerwonego). Wariant przy A1 (fioletowy) nie uzyskał akceptacji Gminy Bobrowniki z powodu znaczącej liczby (50 – 60) wyburzeń budynków mieszkalnych. Chybiony jest więc Pana zarzut, że firma projektowa bierze pod uwagę tylko warianty czerwony i zielony.

Zadaniem samorządu jest zaspakajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców wspólnoty. Realizując tą ideę Rada Gminy Ożarówice Uchwałą z dnia 28.12.2009r. rekomendowała tzw. wariant niebieski jako najmniej ingerujący w zagospodarowane tereny naszych sołectw (brak wyburzeń, wszystkie grunty własnością Skarbu Państwa, minimalna ilość kolizji drogowych, brak różnicy wysokości terenu itp.). Na następnej sesji Rady Gminy w dniu 28.01.2010r. grupa mieszkańców domagała się wycofania podjętej uchwały i podjęcia nowej popierającej wariant fioletowy. Mieszkańcy Ci nie przyjmowali do wiadomości, że ten wariant już od dawna przez projektantów nie jest brany pod uwagę. Pod presją Rada Gminy zdecydowała się na przeprowadzenie konsultacji społecznych. Zgodnie z zapisami wykonanie uchwały spoczywa na Wójcie Gminy.

Zgadzam się z Panem, że głosowanie nad wariantami nie uwzględnianymi przez firmę wykonującą projekt jest bezzasadne, ale realizuję uchwałę i wniosek grupy mieszkańców. Odpowiadając na Pana pytanie mogę stwierdzić na podstawie zebranych w Urzędzie Gminy dokumentów, że przez teren naszej gminy rozpatrywane są tylko trzy warianty przebiegu nowej linii kolejowej: czerwony, zielony i niebieski.

Mam nadzieję, że te wyjaśnienia ułatwią Panu analizę dokumentów zamieszczonych w BIP. Gmina Ożarówice nie uniknie przebiegu linii kolejowej przez swoje terytorium ponieważ to na jej obszarze znajduje się lotnisko. Skrzywdzeni zostaną nie ci, których budowa kolei zmusi do wysiedlenia, lecz ci którzy przy torach będą musieli dalej mieszkać. Charakter człowieka jest taki „nie u mnie”, odepchnąć problem do sąsiada – „tam może być”. Uświadamiając sobie te fakty proponujemy rozwiązanie najmniej uciążliwe i nie krzywdzące nikogo. Taka jest rola tych, którzy myślą o wszystkich.

W przypadku dalszych pytań zapraszam do Urzędu Gminy w dogodnym dla Pana terminie.

Z poważaniem

WÓJCI

mgr inż. Grzegorz Czarnko